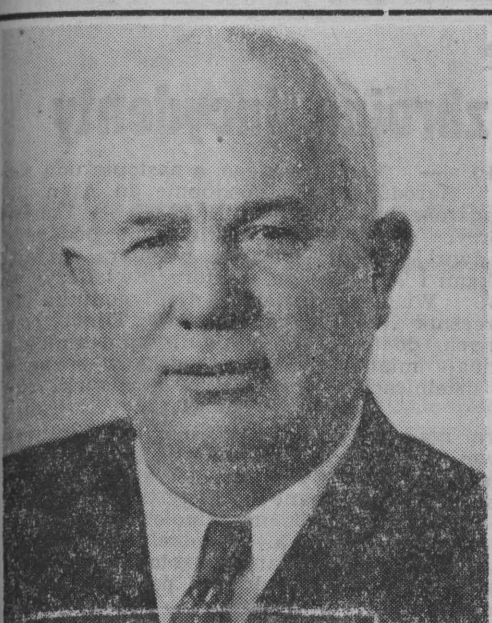




W 70-lecie urodzin N. S. Chruszczowa Komunista

Rzeczą najdziwniejszą w jubileuszu, który dziś jest obchodzony, wydaje się... liczba. Nikita Chruszczow kończy dziś siedemdziesiąt lat? Ktokolwiek miał możliwość obserwowania go przy różnych okazjach, śledzenia jego — jakże częstych i dalekich — podróży, uczestniczenia w jego pełnych dowcipu i temperamentu rozmowach, tego, choć zna wiek premiera ZSRR, ta liczba właśnie dziwi.

Sądzę, że cechą dominującą tego człowieka naszej epoki jest odwaga. Mówię o odwadze politycznej — o odwadze myśli i odwadze czynu.

Z jego imieniem i jego osobą, jak wiadomo, wiąże się nierozdzielnie to wielkie zjawisko, ten wielki nowy etap w dziejach ruchu robotniczego, a w konsekwencji w dziejach współczesnego świata, które krótko określamy mianem „XX Zjazdu”.

Trzeba było dokładnej analizy współczesnej epoki, ale trzeba było też i odwagi myśli, by powiedzieć — wbrew temu, co było powszechnie przyjęte — że wojna nie jest nieuchronna. W latach Chruszczowa, w latach XX Zjazdu, odsłonięta została przed ludzkością perspektywa trwałego pokoju, zaczął znikać strach przed wojną, ponoc nieuchronna, i pojawiła się głęboka wiara w trwałość naszego świata. Komunisci zaś wzięli na siebie dumne i trudne zadanie realizacji możliwości zachowania pokoju: w krajach socjalistycznych — poprzez konsekwentną politykę pokojową — współistnienia, poprzez popieranie

ciąg dalszy na str. 2

160 tys. samochodów
polskiej produkcji

WARSZAWA (PAP) — Od 1955 r. nasze zakłady motoryzacyjne wyprodukowały ogółem blisko 200 tys. samochodów ciężarowych. Część z nich wyeksportowano. Na 176 tys. zarejestrowanych obecnie w naszym kraju samochodów ciężarowych, po naszych drogach jeździ 160 tysięcy wozów krajowej produkcji.

Nasza motoryzacja w ostatnich latach bardzo poważnie zwiększyła produkcję autobusów. Dwa czołowi producenci: „Jelcz” i „Sanok” wykonują w br. łącznie 3,500 wozów.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
NAKLAD 70. 626.

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 31 (3946) Piątek, 17. IV. 1964 r. Cena 50 gr

Po rozmowach Polska-ZSRR w Moskwie podpisano wspólne oświadczenie

- ★ Przyjęcie na cześć delegacji polskiej
- ★ Członkowie delegacji PRL powrócili do Warszawy

MOSKWA (PAP) — W środę w Wielkim Pałacu Kremlowskim podpisano „Wspólne oświadczenie z okazji wizyty partyjno-rządowej delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Związku Radzieckim”.

Wspólne oświadczenie podpisali: Nikita Chruszczow, Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz.

Przy uroczystości podpisywania obecni byli: Leonid Breżniew, A. Kosygin, A. Mikojań, M. Susłow i inni przywódcy radzieccy.

Ze strony polskiej obecni byli członkowie delegacji partyjno-rządowej. W sali, w której podpisano oświadczenie, znajdowali się dziennikarze radzieccy i korespondenci zagraniczni.

MOSKWA (PAP) — W środę Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rząd radziecki, wydały w Wielkim Pałacu Kremlowskim przyjęcie na cześć partyjno-rządowej delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na przyjęcie przybyli członkowie delegacji polskiej z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem, osoby towarzyszące delegacji oraz pracownicy dyplomatyczni ambasady PRL w ZSRR.

Ze strony radzieckiej na przyjęciu obecni byli: Nikita Chruszczow, L. Breżniew, A. Kosygin, A. Mikojań, M. Susłow i inni przywódcy radzieccy.

Przybyli również A. Nowotny i J. Cedenbał.

Wśród gości znaleźli się dyplomaci i dziennikarze.

WARSZAWA (PAP) — W czwartek 16 bm. w godzinach przedpołudniowych powrócili z Moskwy do Warszawy członkowie polskiej delegacji partyjno-rządowej: członkowie Biura Politycznego KC PZPR Stefan Jedrychowski i Adam Rapacki.

ciąg dalszy na str. 2

W Brazylii nie ustaie terror

RIO DE JANEIRO (PAP) — Sytuacja wewnętrzna w Brazylii pozostaje w dalszym ciągu napięta, a terror rozpoczęty przez przywódców reakcyjnego zamachu stanu nadal nie słabnie. W stanie Rio de Janeiro doszło do strzelaniny między zwolennikami obalonego prezydenta Goularta a policją, która usiłowała ich aresztować. Bez przerwy trwają napady na lokale wielu organizacji społecznych i politycznych i na mieszkania działaczy postępowych. Nierzadko represje wymierzone są przeciwko spokojnym obywatelom. Według danych prasy brazylijskiej, w samym tylko stanie Guanabara aresztowano ponad 5 tys. osób. Ludzie ci są przede wszystkim oskarżani o „działalność komunistyczną”. Policja uwięziła też wielu przywódców związków zawodowych i organizacji studenckich. Za kratami znaleźli się także wybitni brazylijscy pisarze i artyści.

W środę nowowybrany prezydent Brazylii Branco złożył przysięgę i objął w ten sposób funkcję szefa państwa. Przed złożeniem przysięgi Branco mianowany został marszałkiem.

Nowy prezydent Brazylii, Humberto Branco, udzielił wywiadu dziennikowi „Jornal”, w którym przyznał, iż przygotowywał się do obalenia rządu Goularta już w chwili, gdy objął on stanowisko głowy państwa.

Kongres FLN rozpoczął obrady

MOSKWA (PAP) — W dniu wczorajszym rozpoczął się w Algierze pierwszy Kongres partii algierskiej — Frontu Wyzwolenia Narodowego (FLN).

Z tej okazji Komitet Centralny KPZR wystosował do uczestników Kongresu depechę z pozdrowieniami. Depesza ta podpisana przez Nikitę Chruszczowa i opublikowana w czwartkowej „Prawdzie” m. in. stwierdza, iż „Zjazd FLN odbywa się w czasie, gdy bohaterki narodu algierskiego, który odniósł zwycięstwo w wieloletniej, ciężkiej walce o wolność, zdecydowanie wkroczył na drogę budowy swego niepodległego, narodowego, demokratycznego państwa i zakłada fundamenty społeczeństwa socjalistycznego”.

WARSZAWA (PAP) — Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu przesłał do Kongresu Frontu Wyzwolenia Narodowego Algierii depechę z życzeniami owocnych obrad.

VII Zjazd KP Cejlonu

DELHI (PAP) — Jak donoszą z Kolombo, w czwartek rozpoczął się tam VII Zjazd Komunistycznej Partii Cejlonu. W jego obradach bierze udział ponad 300 delegatów.

Zjazd omówi problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego, stosunki z partiami komunistycznymi innych krajów oraz sytuację wewnątrz KP Cejlonu i jej zadania na przyszłość.

Na zjazd przybyły delegacje partii komunistycznych i robotniczych z różnych krajów, w tym delegacja KPZR na czele z członkiem KC KPZR A. M. Rumiancewem.

W Syrii wykryto spisek wojskowy

KAIR (PAP) — Rozgłoszona damasceńska nadała w środę komunikat ministra spraw wewnętrznych i wicegubernatora wojskowego Atasego stwierdzającego, że „wojskowy spisek uknuty przez obszarników i reakcjonistów” został odkryty w miejscowości Hama (północna Syria). W mieście tym zarządzono natychmiast stan wyjątkowy i wprowadzono godzinę policyjną.

Rozgłoszona w Damaszku informuje, że ujętych 19 organizatorów spisku stanie przed sądem wojennym.

Pełniący obowiązki syryjskiego ministra informacji Ajsami podał do wiadomości na konferencji prasowej w Damaszku, że w wyniku starć w Hama dwie osoby zostały zabite, a wiele jest rannych. Oświadczył on, że podłoża spisku należy szukać w opozycji miejscowych obszarników, którzy pragnęli uniemożliwić realizację reformy rolnej.

Depesze gratulacyjne z Polski

Do
I sekretarza Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Związku
Radzieckiego
Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych
Republik Radzieckich
Towarzysza N. S. CHRUSZCZOWA
Moskwa

W dniu 70 rocznicy Waszych urodzin przyjmijcie, szanowny i drogi Towarzyszu, od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, od całego narodu polskiego i od nas osobiście najserdeczniejsze gratulacje i życzenia.

W dniu Waszych urodzin gorąco pozdrawiamy Was jako zasłużonego przywódcę Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, szczerego przyjaciela Polski Ludowej.

Wasza nieustraszona praca nad rozwojem i umocnieniem Związku Radzieckiego — głównej siły socjalizmu na świecie, sojusznika i przyjaciela Polski — ma i dla naszego kraju wielkie znaczenie. Naród polski widzi w Was gorącego rzecznika i realizatora przyjaźni polsko-radzieckiej. Jedność poglądów i działania łączy PZPR z KPZR. Solidarność i poparcie naszej partii, klasy robotniczej i całego narodu towarzyszy Waszym wysiłkom na rzecz rozwoju obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu robotniczego na zasadach marksizmu-leninizmu, które znalazły tak żywy wyraz w uchwałach XX i XXII Zjazdów KPZR oraz w deklaracji z 1957 r. i oświadczeniu z 1960 roku, stanowiących podstawę jedności sił socjalizmu i ich zwycięstwa na świecie.

Gorącą sympatię i szacunek całego narodu polskiego zdobyła Wasza niezłomna walka o utrwalenie pokoju i zwycięstwa idei pokojowego współistnienia, która jest wspólną walką Związku Radzieckiego, Polski i innych państw socjalistycznych.

Z okazji Waszego 70-lecia życzymy Wam, drogi Towarzyszu Chruszczow, długich lat życia, dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności osobistej. Życzymy dalszych sukcesów w pracy dla dobra narodów radzieckich i w dziele umocnienia zwartości i siły wielkiej wspólnoty narodów socjalistycznych, w dziele walki o pokój i socjalizm na całym świecie.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
I sekretarz Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

JÓZEF CYRANKIEWICZ
Prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej



Prezydium wiecu przyjaźni radziecko - polskiej w Moskwie. CAF — telefoto

WSPÓŁZAWODNICSTWO MIAST W ROKU XX-lecia

ZAMBRÓW 19 na liście zgłoszeń

15 bm. odbyła się w Zambrze uroczysta wspólna sesja Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Miejskiej Rady Narodowej, inaugurująca obchody 20-lecia PRL w tym mieście. Uczestnicy sesji uchwaliли program obchodów 20-lecia. Cechują go różnorodność czynu społecznego, wartość których wyniesie 1.870 tys. zł.

Jednocześnie zatwierdzona została uchwała Prezydium MRN o przystąpieniu Zambrów do współzawodnictwa o tytuł najczystszejszego miasta w województwie. (sław)

Zambrów zajmuje 19 miejsc

sce na liście zgłoszeń do współzawodnictwa ogłoszonego przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu.

Przypominamy, że Wojewódzki Komitet FJN będzie przyjmował zgłoszenia do współzawodnictwa tylko do 30 kwietnia. (sg)

Zamknięcie agencji DPA w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje że wydział prasy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR polecił zachodnoniemieckiej agencji prasowej DPA zamknąć oddział w Moskwie — za rozpowszechnianie prowokacyjnych i fałszywych wiadomości o Związku Radzieckim.

Korespondent tej agencji w Moskwie H. Wurzel ma opuścić Związek Radziecki w ciągu 24 godzin.

Przedsięwzięcia jaskółka

Pierwsze prace w polu

Jeszcze nie gromadnie i nie we wszystkich południowych powiatach Białostoczniny, ale są już i u nas sporadyczne przykłady, że rolnicy wyszli do pierwszych prac polowych.

Oto w tych dniach widzieliśmy rolnika z bielskiej wsi Deniski, który sprężynował kultywatorem swoje pole. Jeśli słońce przygrzeje tak jak wczoraj, przez kilka następnych dni, wyżej położone

grunty obeszna szybko i podobnie jak co roku — tam najwcześniejszą ruszą wiosenne prace. (m)

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie niewielkie — ciepło temp. maksymalna 14 do 16 st. C. Wiatry słabe południowo-wschodnie.
JUTRO — nadal ciepło, zwierzchna w dzień.



W Tykocinie Gminna Spółdzielnia uruchomiła pierwszy w województwie białostockim punkt usługowy pn. „Gospodyni wiejska”. W punkcie można wypożyczać pralki elektryczne, odkurzacze i nakrycia stołowe.
NA ZDJĘCIU: wypożyczanie pralek i odkurzaczy. CAF — fot. Moroz

Korespondencja z Grodna

POD CZERWONYM SZTANDAREM

Do sali Sadu Okręgowego w Białymstoku poważnie wchodzi trzej panowie w czarnych togach. Przed nimi, w dół, trzyczęsto pięciu, tych, którzy już wydał swój wyrok i na sąd, i na raz, na całą dyktaturę fałszywostki. Sędziowie świdrują ich nieprzychylnym spojrzeniem: siedzą ramię przy ramieniu, jak na demonstracji.

— Naraz... Co to? Nad głowami podających zalopotało czerwone płótno. Wśród sędziów zamieszanie. „dosłojni” góście ze strachu zamykają oczy — tego jeszcze nigdy nie było na procesach politycznych.

A malutka kobieta, o przegromnych oczach i zmęczonej twarzy nie słyszy okrzyku euforii:

Zina, co pani narobiła? Dodała pani sobie kilka lat

Wielkie widać, na co się decyduje. Wiedziała jeszcze wówczas, gdy wstępowała na drogę walki rewolucyjnej. W pamięci jej jak błyskawica przemknęły wspomnienia wydarzeń.

...1924 rok. Przyjeżdża zostają do nielegalnej komunistycznej partii. Pierwsze zadania, pierwszy w jej życiu strajk w fabryce włókienniczej.

— Precz z lamistrajkami! — krzyczała burzono Zina, razem z towarzyszami zagradzając drogę kupie zdżozów.

Właśnie za to trzymano ją dwa dni w więzieniu. Dwa dni! Teraz siedzi już dwa lata. A ile jeszcze przed nią? — ktoś to wie...

W pamięci wypłynęła delikatna, wesoła twarz, o niezwykłym milnym uśmiechu. Taką młodzieńca jak Zina, ale już sekretarz podziemnego KC Komomolu.

Jakże to było?

— Przyjdzie to was przedstawiciel KC — uprzedzono Zinę.

Zina oczekiwała na starszego, solidnego, towarzysza, a zobaczyła dziewczynkę.

Wieczorem, na zebraniu suwalskich komunistów, wiera była zupełnie inna — poważna, spokojna. Oddziaływała na wszystkich swoją wielką wiarą w zwycięstwo nad siłami burżuazyjno-obscenicznej władzy. Od czasu tego spotkania Zina stała się śmiała, odważniejsza.

...Oto ona, wystrójona panią, wchodzi do pocągu. Podchodzi do niej elegancki młodzieniec.

— Pani pozwolili...

I z trudem podnosi na półkę jej ciężką walizę.

— O, czyżby w niej była



MLODZI HISTORYCY

Francuskie archiwum zorganizowało konkurs dla młodzieży w wieku od 13 do 16 lat, przeznaczając jako główną nagrodę bezpłatny wyjazd do Rzymu. Chodzi o nakreślenie sylwetki XVIII-wiecznego intendenta (był to mianowany przez króla funkcjonalista, który pomagał, a jednocześnie nadzorował i gubernatorów prowincji). Młodzież wysyłała stare anegdoty, protesty podatników, różne epizody prowincjonalnego życia, przeglądając dokumenty w archiwach terenowych.

Jest to już druga z kolei tego rodzaju impreza, mająca na celu rozbudzenie zainteresowania historią swego kraju. Tematem poprzedniego konkursu było zwycięstwo Bastylli, opowiedziane w oparciu o dokumenty epoki — językiem współczesnego dziennika.

KTO MA NAJDUŁSZE WAKACJE?

Najdłuższe letnie wakacje mają młodzie wiosną 22 dni. 90 dni wakacji mają Szwedzi, 75 Francuzi, 72 Polacy, 62 Czechosłowacy, Belgowie, Austriacy, Luksemburczycy, 55, Norwegowie, 51 Duńczycy, a najkrótsze wakacje mają dzieci szwajcarskie: 49 dni i angielskie: 42 dni.

MEZCZYNA I ROZE

Podobno 90 proc. mezczyzn wysyłających kobietom kwiaty, wybiera róże. Najczęściej lilasami (w skali europejskiej) jest 18 róż, a także jedna róża.

Trzecią z kolei różą jest róża 15. Ale nigdy — 13.

— Nie, to już nie do wytrzymania! — krzyczy przewodniczący. — Wyprowadzić z sali!

Policya zawzięcie okłada gumowymi pałkami.

Rankiem sędziowie traca cierpliwość. Już dwa tygodnie bezprzekładnego „procesu KPZB” i ani jednego dnia bez demonstracji, bez piosenki rewolucyjnych.

244 lata... wyrok był srogi. Zina otrzymała 6 lat. Ale straszne kobiece więzienie w Fordonie nie zlamalo rewolucjonistki. Wyszła stad bardziej dojrzała, zahartowana.

Witno... Zina Klej, instruktor KC, pomaga komunistom organizować protesty przeciwko nieludzkim warunkom więziennym politycznych w Berezie Kartuskiej.

Piśsk... Tutaj rozbrzmiewa jej głos w roku głodu, nawołując do walki z ciemnością.

Slonim... W okręgu zaczęły się strajki robotników leśnych. Zina podaje tam, aby organizować centralny komitet strajkowy. Zwycięstwo! Przemysłowcy leśni musieli zwiększyć płacę robotnikom.

— Była we wsi na Slonim-szczyźnie. W prostej, wiejskiej sukience, w chustce i boso. Późno wieczorem, gdy na polu już umilkły głosy czekała na czerwonego gościa — pioniera. Schwytał ją dwaj osobnicy.

I znów „defa”, nieludzkie bicia i więzienia w Slonimie, Wilnie, Grodnie. Zolazne worki więzieniaw otworzyły się przed Zina Klej w 1938 roku. Ale radość wypełniła jej duszę kiedy za chodnia Białorusi stała się radziecką.

Teraz pracować! Przecież ma wspaniały „pokojowy” zawód — włókiennik. Niestety, niedługo cieszyła się była rewolucjonistka pokojowa praca. Niemieccy fałszyści detali białoruskich zajął ją na swoje właściwe Towarzystwo Wiedzy Pow-szechnej. Firma jak to się mówi solidna, z dorobkiem i tradycjami, ale przynajmniej młotem kłopotów.

„Nadeszło zwycięstwo. Mieszkańcy Grodna budują nowe domy, fabryki, kombinaty, a wśród nich kombinat cienieli wełny. W nim Zina Klej przepracowała dziesięć lat w charakterze bukmakera. Nie chciała odejść na emeryturę. Ale cóż, lata, zdrowie...

— Kiejf — niby z oddali usłyszała Zina głos przewodniczącego sądu, odczytującego nazwiska pod sądnych — Maksimienko, Szajkowski, Rajchman...

— Zamęczony w białostockiej „defie”! — to dziewczęcy jej głos. Razem z trzyczęsto pięcioma towarzyszami wstaje, by uczcić pamięć zamordowanego towarzysza.

Wspaniała, krystalowa waza, budzik na stole z wygrawerowanym napisem przypominają towarzysze Zinie o szacunku, z jakim odnosili się do niej. Zolazki i przadki — cała załoga kombinatu. Oni i teraz pamiętają o „ciotce Zinie”. Zapraszają ją na swoje wieczorki, zabrania chcą słyszeć serdecznie, pioniom słowa tej, która odważnie podnosił w sadzie czerwony sztandar i nosila go w sereu przez całe życie — czyż to nie radość!

I. PUGACZ.

Wiele się mówi o młodzieży nie pracującej i nie uczącej się, pozabawionej możliwości korzystania z placówek kulturalnych przyszkolonych czy też szkolnych. Takiej młodzieży jest w Białymstoku dużo. „Sztuj” chłodzi podażo zolowych spacerów między kinem „Ton” i „Pokój”, stoją grupkami na wąskich uliczkach przedmiotem, nudzą się. Jakże „rozrywkę” można znaleźć na ulicy i jak się takie poszukiwanie przygod często kończy nie trzeba obszernie wyjaśniać.

Taką właśnie młodzieżą pozbawioną z różnych przyczyn możliwości uczestniczenia w życiu kulturalnym, w pracy czy szkoleniu zainteresowały się ostatnio

dwie grupy działania Związku Młodzieży Socjalistycznej: organizacja ZMS w Fabryce Przyrządów i Uczniowskiej organizacji w Zakładach im. Sierżana (zakład „B” przy ul. Włókienniczej).

INICIATYWA

GOdna NAŚLADOWANIA

ZMS-owcy postanowili wciągnąć młodzież z całej dzielnicy do swojej pracy. Pewnego dnia po prostu oзнакомили uszem wobec, że każdy młody człowiek bez względu na to czy należy do organizacji czy też nie, może uczestniczyć we wszystkich

zorganizowanych. ZMS-owcy nie chcą bowiem grać w tych z dzielnicy roli „dobrych uczniów”, lecz chcą w nich mieć partnerów we wspólnej rozrywce. Dlatego też projektuje się powołanie samorządów, które będą w świetlicach ZMS reprezentować młodzież nie zorganizowaną.

Naszym zdaniem, jest to ciekawa forma współpracy i dobrze by było, aby i inne organizacje ZMS mające świetlice pomyślały o wprowadzeniu do tych świetlic młodzieży bodaj z najbliższego sąsiedztwa. Im przecież też należy się jakaś rozrywka, choć nie mają własnych świetlic czy klubów. Czekamy z niecierpliwością na następne zgłoszenia.

ERKA

EFZ

ERKA

EFZ

ERKA

EFZ

ERKA

EFZ

ERKA

EFZ

ERKA

EFZ



Tego jeszcze nie było. Zanim młody obywatel z I klasy posiadł umiejętność napisania trudnego słowa „As” lepił je po prostu z plasteliny. Po tym młodym dziecku zajęciu łatwiej jest prowadzić narzę nawet nie bardzo wyprawna reka. Dodajmy, że z plasteliny powstaje też wizerunek rzeczonego Asa.

Fot. Rybiński

Akcja przeciw „lękaniu się” aktualna

Wywiadowka w TWP

„Obywatelu nie lękaj się!” — zabrzmiało przed rokiem gromko hasło tygodnika „Polityka”. Oznaczało ono uderzenie w powszechną bolączkę wykwalifikowanych Polaków — nieznajomość języków obcych. Były na ten temat dyskusje w prasie. Było sporo koncepcji organizacyjnych, a już zupełnie dużo słomianego zapachu. Krajowa dyskusja na temat obcojęzycznego lękania się nie ominięła i Białostocku. Jakże przyniosła efekty? Obawiam się, że niezbyt duże. Oto po starciu nauka języków obcych zajmuje się właściwie Towarzystwo Wiedzy Pow-szechnej. Firma jak to się mówi solidna, z dorobkiem i tradycjami, ale przynajmniej młotem kłopotów.

TWP prowadzi obecnie 15 grup nauczenia języków. Zgodnie z zainteresowaniami słuchaczy to kursy języka angielskiego niemieckiego. Naucoją bardzo dobrych specjalistów. Pod tym względem trudno coś kursom zarzucić. Kłopot tkwi w niestabilności samych słuchaczy. Dzisiaj uczy się języków 200 osób. Rozpoczęło naukę około 400. A więc połowa nie wytrzymała tempa. Czy to tempo nauki jest takie szybkie? Właśnie nie. W sumie na naukę języka przeznacza się do 10 godzin miesięcznie. To naprawdę niedużo. Stomiany zapór rozdać daje i tutaj o sobie znać. Ale czy tylko? Może właśnie ten system rozkładania nauki jest wadliwy. Trzeba się nad tym zastanowić. Prawda, że nauka języka musi odbywać się na za-

czy, ale to fakt. Brać go przecież trzeba pod uwagę we wszelkich oświatowych przyczynach. Znamy stoletnią szkołę angielskiego u metodologów opiera swoje sukcesy właśnie na zwartości programu i dyscyplinie studentów. Ale i nauka nie kosztuje tam tanio. W naszych warunkach stać każdego na stracie 50 złotych już w pierwszym okresie zniechęcenia do nauki. Gdyby w grę wchodziła suma większa — trudniej byłoby podjąć decyzję o zaprzestaniu nauki.

W grudniu ub. r. przy Dzielnicy Nowym Domu Kultury na Nowym Mieście powstał dziecięcy zespół tańeczny. W ciągu krótkiego okresu swoje istnienie zapoczątkował z Novego Miasta już kilkakrotnie wystąpił z programem artystycznym. M. in. w Klubie MO, Podlaskiej Jednostce KBW oraz na Akademii z okazji Święta Kobiet na scenie Dzielnicy Nowego Domu Kultury.

Na zjednoczenie zespołu uczęszcza 45 dzieci w wieku 7—14 lat. Zająca, które prowadzi instruktorka Ludmila Gołomska, odbywają się w poniedziałki i piątki. Obecnie zespół dziecięcy przygotowuje nowy program, z którym wystąpi w Klubie Pracowników Łączności, gdzie został zaproszony na uroczystą akademię 1-majową.

Tekst i zdjęcia: WAG

W odpowiedzi

na krytykę

Będą regulaminy

Wczoraj

na termometrze

Wczoraj o godz. 12 temperatura w naszym mieście wynosiła plus 7,1 st. C. Najchłodniej jest jeszcze w godzinach porannych. O godz. 5 rano było minus 0,4 st. C, a o godz. 7 — plus 0,3 st. C. (h)

Wczoraj

na termometrze

Wczoraj o godz. 12 temperatura w naszym mieście wynosiła plus 7,1 st. C. Najchłodniej jest jeszcze w godzinach porannych. O godz. 5 rano było minus 0,4 st. C, a o godz. 7 — plus 0,3 st. C. (h)

Wczoraj

na termometrze

Wczoraj o godz. 12 temperatura w naszym mieście wynosiła plus 7,1 st. C. Najchłodniej jest jeszcze w godzinach porannych. O godz. 5 rano było minus 0,4 st. C, a o godz. 7 — plus 0,3 st. C. (h)

Wczoraj

na termometrze

Wczoraj o godz. 12 temperatura w naszym mieście wynosiła plus 7,1 st. C. Najchłodniej jest jeszcze w godzinach porannych. O godz. 5 rano było minus 0,4 st. C, a o godz. 7 — plus 0,3 st. C. (h)

Wczoraj

na termometrze

Wczoraj o godz. 12 temperatura w naszym mieście wynosiła plus 7,1 st. C. Najchłodniej jest jeszcze w godzinach porannych. O godz. 5 rano było minus 0,4 st. C, a o godz. 7 — plus 0,3 st. C. (h)

Wczoraj

na termometrze

BOGATY SEZON PLASTYKÓW

Białostoccy plastycy mogą śmiało powiedzieć, że w minionym sezonie pokazali się w Polsce. Ich prace wystawiano bowiem w pięciu krajowych imprezach. Dorobek swój prezentowali nasi plastycy na wystawie 4-ech województw (Lublin, Kielce, Rzeszów, Białystok) na Wystawie 6-ku Białostockiego w Warszawie, na IV Festiwalu Młodego Malarstwa w Sopocie, na I Festiwalu Malarstwa Współczesnego w Szczecinie, na I Paradzie Sztuki Współczesnej w Elblągu. Najwięcej prac poza granicami województwa zaprezentowała Doroła i Jerzy Łabanowski i Jerzy Lengiewicz.

Obecnie białostockie środowisko plastyczne przysyła wystawę „20 lat Polski Ludowej”, która odbędzie się jesienią w Białymstoku.

Najlepsze prace z tej wystawy już pokazane zostaną w przyszłym roku w warszawskiej „Zachęcie”. (f)

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Fot. Rybiński

Społeczny czyn pracowników Prezydium WRN

CORAZ więcej zobowiązań napływa do Miejskiego Komitetu Czynów Społecznych. Pracownicy Prezydium Wo-

jewódzkiej Rady Narodowej, zrzeszeni w Związku Zawodowym Pracowników Państwowych i Społecznych, postanowili wziąć udział w porządkowaniu zieleni i sadzeniu drzewek oraz pomóc w zagospodarowaniu ośrodka sportów wodnych w Dołdłach. Wezmą oni również udział w zadrzewianiu 2 ha lasu.

Cenne zobowiązania podjęli pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykonanie pomostu dla ośrodka sportów wodnych w Dołdłach oraz opracują dokumentację częściowego zagospodarowania terenów ośrodka campingowego w Augustowie. Wartość tych prac wyniesie 21 tys. zł.

Antenie do radiostacji krótkofalowej wykonują w czynie społecznym pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, którzy w czynie społecznym oprócz kosztorys na wykon

Białystok-Lódź w boksie juniorów

Po dłuższej przerwie nastąpi dalszy ciąg międzynarodowych, eliminacyjnych spotkań w boksie juniorów o puchar PZB.

Białystok, który zajmuje na razie końcowe miejsce w tabeli swojej grupy, podejmie w najbliższą niedzielę, 19 bm. w Hali Jagiellońskiej reprezentację Łodzi. Okręg łódzki już dwukrotnie zdobył puchar PZB. Również obecnie ma najlepszych młodych pięściarzy w Polsce. Na niedawnych mistrzostwach Polski juniorów w Kaliszu łódzianie zdobyli aż 3 tytuły mistrzowskie (Sobiech w półciężkiej, Rutkowski w lekkiej i Kaczorowski w półśredniej). W pierwszym meczu Łódź wygrała u siebie z Białymstokiem 16:3. Rewanż będzie więc niezwykle trudny dla naszych chłopaków, którym zwycięstwa są bardzo potrzebne. Jak nas poinformował trener Erwin Łucki, do składu na Łódź broni się pod uwagę Kucharski, Kardasz, Rećko, Normantowicz, Żurawski, Grygorczyk, Radziejewicz, Michalski, Chrostowski, Bukacz, Kalinowski, Malinowski i Klimowicz. Apel jest taki, aby nie mieszkający w mieście Białymstoku bokserzy przygotowali się sumiennie w macierzystych klubach.

Na zakończenie informacji, która uczeszy kibiców. Otóż BOZB postanowił, że bilety wstępu na mecz będą obniżone do 10 zł dla osoby dorosłej i do 7 zł dla młodzieży. (ko)

Słońce pobudza kolarzy

Jeśli w najbliższą niedzielę będzie tak piękna, słoneczna pogoda jak wczoraj, to planowane na 19 bm. otwarcie sezonu szosowego i turystycznego BOZKOŁ uda się chyba w pełni. Wycynowcy zmierzają się w niedzielę na 50 i 30 km, przy czym ich trasę wytyczono w kierunku Wys-Maz. i z powrotem do Białegostoku. Turysty będą natomiast mieli wycieczkowy rajd do Puszczy Kynszyskiej. Organizatorem imprezy dla turystów jest Klub Kolarski PTT-K (Lipowa 18 tel. 58-58), który przyjmuje zgłoszenia wszystkich chętnych. Zbiórka w niedzielę o godz. 9 przed lokalem PTT-K. O tej samej godzinie wycynowcy zbiórą się przy lokalu BOZKOŁ (ul. Nowy Świat). Następnie obie grupy udadzą się do Zwierzynca na uroczysty start. (ko)

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

Dyrektorowi, lekarzom całego personelu oddziału chirurgii Szpitala Powiatowego w Augustowie, za uratowanie życia mojej żony — serdeczne podziękowanie składa mąż — Kazimierz Sokółowski. p 529-1

Pani dr Romualdowi Rudobielskiemu i pani dr Wandzie Olbromskiej z oddziału chorób oczu Szpitala im. J. Śniadeckiego, za szczerą i skuteczną operację oraz troskliwą opiekę — gorące podziękowanie składa Zofia Pieszko. g 1493-1

Pani dr Marii Nowińskiej — I Sanatorium Zóitaczki Zakażnej w Długopolu Zdroju, za troskliwą opiekę lekarską, siostrą, laborantką, kelnerką i salowym, za włożony trud podczas mego pobytu w tymże sanatorium — składa serdeczne podziękowanie pacjent z pokoju 309. g 1513-1

Wszystkim, którzy oddali ostatnią usługę Urszuli Wojsko, biorąc udział w jej pogrzebie — serdeczne podziękowanie składa Rodzina. g 1500-1

PRACA

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, ul. Waryńskiego 43 m. 18. Wiadomość po godz. 16. g 1510-1

Potrzebna pomoc do domu na stałe. Białystok, Wołodyjowskiego 8/a m. 22. g 1514-1

LOKALE

Lekarka z dzieckiem poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty pisać do Biura Ogłoszeń pod nr 1505. g 1505-1

Zamienię mieszkanie trzypokojowe z kuchnią w Suwałkach — na dwupokojowe z kuchnią w Zambrowie. Wiadomość: Oddział PKS Łomża — sekretariat, tel. 4-95. pg 556-0

Do wynajęcia pokój. Białystok, Bociania 16. g 1517-1

SPRZEDAŻ

„Jawę”-250, stan bardzo dobry — sprzedam. Wiadomość: Czarna Białostocka, Młynowa 7 (od godz. 16). g 1508-1

Gospodarstwo 3,65 ha z zabudowaniami — okazję, tanio sprzedam. Bronisława Czapliewicza, kolonia Krasnianska koło Sokółki. g 1511-1

•PRZETARGI•

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 21 BIAŁYSTOK — STAROSIELCE przy ul. Olejniczaka 33, ogłasza przetarg na remont bieżący budynku szkolnego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni wykonawcy. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 10-dniowym od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Koszorysy ślepe otrzymać można w kancelarii szkoły. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 kwietnia 1964 roku.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 347-1

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 13 W BIAŁYMSTOKU przy ul. Ciepłej 32, ogłasza przetarg na remont bieżący budynku szkolnego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni wykonawcy. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 28 kwietnia 1964 roku. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 kwietnia 1964 roku o godz. 10. Koszorysy ślepe otrzymać można w kancelarii Szkoły Podstawowej nr 13.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 348-1

KOMUNIKATY

Automobilklub Podlaski przyjmuje do dnia 25 kwietnia 1964 r. zapisy na kursy z nowego kodeksu drogowego, amatorski samochodowo - motocyklowy, kat. I, II i III zawodowej. Informacje: ul. Dąbrowskiego nr 10, tel. 54-51. g 1533-1

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W BIAŁYMSTOKU rozpoczyna dnia 19 kwietnia 1964 roku o godz. 14-tej w lokalu zakładu przy ul. Sienkiewicza nr 77 — kurs kierowców motocyklowych.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji kancelaria zakładu codziennie w godz. od 8-mej do 15-tej. k 367-1

Szope 4 x 5 m — sprzedam. Osiedle Dojlidy, ul. Niedźwiedzia 54. g 1512-1

Gospodarstwo rolne 8 ha (w tym las, pastwisko, łąka), dom, dwa chlewy, stodoła (16 km od Białegostoku, przy szosie) — wydzierżawie. Jan Józefowicz, wieś Kozłówek, p-ta Kozłówek, pow. Białystok. g 1507-1

Samochód „Warszawa”, rok produkcji 1963, w stanie bardzo dobrym, po 20.000 km — sprzedam. Białystok, Lwowska 7. g 1521-1

Sprzedam samochód „Moskwicz” typ 400 oraz dwa motocykle: WSK, „Junak”. Pojazd w stanie idealnym. Cena do uzgodnienia. Antoni Święc, wieś Wyłudki, p-ta Zagórze, pow. Sokółka. pg 559-1

Dom, budynki gospodarcze oraz duży ogród — tanio sprzedam. Józef Sławiński, Szyszki (1 km od Sokółki), g 1518-1

Gospodarstwo rolne 7,5 — 10 ha, dom drewniany, chlew murowany — sprzedam. Cena dostępna. Piotr Dąbrowski, Michałowo, Polna 2, pow. Białystok. g 1515-1

ZGUBY

Stępniak Stanisław zgubił tablicę rejestracyjną nr OT-0127 wydaną przez Wydział Komunikacji w Piszcu. p 480-1

Krasowski Jan zgubił świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Zambrowcach Nowych. p 511-1

Tryniszewski Henryk zgubił tablicę rejestracyjną motocykla nr AB-8705 wydaną przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Siemiatyczach. pg 558-1

ZAKŁADY PRALNICZE

Femina

piorą i czyszczą
wszelką garderobę

szybko **dobrze**
Oto adresy punktów w BIAŁYMSTOKU
— ul. Starobojarska 25,
— ul. Antoniukowska 11a,
— ul. Rynek Kościuszki 17,
— ul. Targowa 5,
— ul. Garbarska 7,
— ul. Manifestu Lipcowego 27,
— ul. Mickiewicza 27,
— ul. Słonimskiego 7,
— ul. Warszawska 28.
w ELKU — ul. Wojska Polskiego 93, w GRAJEWIE — ul. Elcka 4, w SOKOLCE — ul. Kołłątaja 37, w DĄBROWIE BIAŁOSTOCKIEJ — ul. Nowa 15, w ŁOMŻY — ul. Ks. Ściegiennego 7, w WYSOKIM MAZOWIECKIM — ul. Ludowa 33, w MONKACH — ul. Białostocka 42.
W Siemiatyczach, Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Supraślu przyjmują dla „Feminy” punkty usługowe PSS, a w Zambrowie punkt Spółdzielni Wielobranżowej. k 334-1

Zgubiono pieczęć o treści: „Oddział Gospodarki Zwierząt Rzeźnymi w Augustowie Sekcja Skupu Zwierząt Rzeźnych w Suwałkach Konto NBP Augustów 101-6-202”. Wszystkie dokumenty stemplowane w/w pieczęcią od dnia 28. III. 64 r. są nieważne. p 493-1

Unieważnia się pieczęć o treści: „Zakład Szklarski A. Kondratowicz Łomża, Giełczyńska 1 tel. 20-08”. p 494-1

Lewicka Helena zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Podstawową nr 1 w Zambrowie. p 503-1

Kukielko Daniel zgubił świadectwo szkolne klasy III wydane przez Technikum Budowlane w Gdańsku-Wrzeszczu. p 504-1

Mielnickie Zakłady TPMB w Mielniku. Zgubiono tablicę rejestracyjną AB 77-62 samochodu „Star 20”. p 522-1

Mielnickie Zakłady TPMB w Mielniku. Zgubiono tablicę rejestracyjną samochodu „Star” — AB 75-64 i AB 75-61. p 523-1

Karolczuk Czesław zgubił prawo jazdy kat. I wydane przez Prezydium MRN w Białymstoku. g 1494-1

Rzedzian Stefan zgubił dowód rejestracyjny nr AT-6381 wydany przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Łapach. g 1506-1

Piotrowska Bronisława zgubiła kolejową legitymację rencisty. g 1523-1

Samczuk Anna zgubiła świadectwo ukończenia 7 klas wydane przez Szkołę Podstawową w Klekowie. pg 557-1

Zgubiono karty zarobkowe dozorców cegielni Lesanka. Znalazcę prosimy o zwrot do Biura BZTPMB w Białymstoku, ul. Warszawska 44 (parter). g 1531-1

HEIM BLONDIERUNG

„Zit”

IMPORTOWANY ŚRODEK
do utleniania włosów w domu
do nabycia:
we wszystkich kioskach „RUCH”
k 349-1

•DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU TEATRY
Teatr im. A. Węgierki — nieczynny.
Kameralny — „Garść piasku”, godz. 19.30.

KINA
„Półkój” — „Koniec naszego świata”, prod. pols. (od lat 16), godz. 10.30, 13.30, 17 i 20.

„Ton” — „Śmierć nazywa się Engelchen”, prod. CSRS (od lat 16), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Syrena” — „Wszystko da psów”, prod. ang. (od lat 16), dod. — „Wario, nie warto”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R” — „Ucieczka przed cieniem”, prod. CSRS (od lat 13), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — Koncert Orkiestry Symfonicznej. DDK Nowe Miasto — „Krytonim Nektar”, prod. pols. panor. (od lat 14), dod. — „Lodołamacz”, godz. 17 i 19.15.

„Roma” — „Ostrożnie babciu”, prod. radz. (od lat 12), godz. 18.

„Kolejarz” w Starosielcach — „Następcy tronów”, prod. włosk. (od lat 18), godz. 16.30 i 19.

MUZEUM
Muzeum Ratusz — czynne od godz. 11 do 17: Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: „Archeologia Syrii, Sudanu i Egiptu” w fotografii T. Biniewskiego. Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne od godz. 11-17 — Wystawa „Lenin twórca państwa radzieckiego”.

KIUBY
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 10 do 22.
Klub „Siedmiu” — ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy II p. czynny od godz. 16-22.

W WOJEWÓDZTWIE TEATRY
Teatr im. A. Węgierki — „Pokusa” (Łomża).

Teatr Lalek — „Świerszcz” — „Zimowa przystopka” (Kowale Oleckie).

W RAZIE WYPADKU
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwaj 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.

Apteka nr 6, ul. Małmeda 12, tel. 62-51.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

7.25 Muzyka; 8.30 Piosenka dnia; 9.20 Polska muzyka ludowa; 9.40 Dla przedszkoli; 10.00 Koncert muzyki klasycznej; 11.00 „Matematyka” — słuch.; 12.15 „Ekonomiczny problem tygodnia”; 12.45 „Swojskie melodie”; 13.20 Polskie melodie i piosenki; 14.00 „Umarli nie śpią”; — fragm. pow. R. Jaski; 15.10 Dla uczniów szkół średnich; 16.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; 16.35 Program młodzieżowy; 17.25 Rep. literacki; 18.00 Koncert dnia; 19.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego; 19.40 Melodie ludowe; 20.35 „Piwnica pod Baranami”; 21.45 Koncert żywych; 22.45 Gra Zespół „Warszawscy Stomperzy”.

12.15 Melodie ludowe; 12.30 BUR; 12.45 Muzyka; 13.25 „Popoli”; — odc. pow. S. Żeromskiego; 14.00 „Piosenkarze ze Studia „Pod gwiazdami”; 15.10 Koncert chóru a cappella PR w Krakowie; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi; 16.45 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości; 17.10 Koncert żywych; 18.30 „Nasz kwadrans społeczny”; 18.45 Z cyklu: „Sezame otwórz się”; 20.30 „Profil miast”; 22.05 „Strip-tease” — słuch.

PROGRAM TELEWIZYJNY

16.00 „Śladami Lenina”; 16.30 Przerwa; 17.00 Wiadomości dziennik; 17.05 „Miś z ołkiem”; 17.30 „Ukryte możliwości”; — progr. public.; 18.05 „Wielokropek”; 18.20 „Świat barokowej fantazji”; 18.55 „W świecie tańca — film kr. metr. prod. radz.”; 19.10 „Nie tylko dla pań”; 19.30 Dobranoc; 20.00 Dziennik; 20.30 Sprawozdanie sportowe; 21.30 „Wielkie Casanovy” — montaż operowy; Wiadomości dziennika.

16.00 „Śladami Lenina”; 16.30 Przerwa; 17.00 Wiadomości dziennik; 17.05 „Miś z ołkiem”; 17.30 „Ukryte możliwości”; — progr. public.; 18.05 „Wielokropek”; 18.20 „Świat barokowej fantazji”; 18.55 „W świecie tańca — film kr. metr. prod. radz.”; 19.10 „Nie tylko dla pań”; 19.30 Dobranoc; 20.00 Dziennik; 20.30 Sprawozdanie sportowe; 21.30 „Wielkie Casanovy” — montaż operowy; Wiadomości dziennika.

PROGRAM II

7.00 Muzyka; 8.15 Radiowy kurs języka angielskiego; 8.35 „Spotkanie 64”; 9.50 Public. międzynarodowa; 10.30 Z życia Związku Radzieckiego; 11.00 Koncert muzyki operowej;

16.00 „Śladami Lenina”; 16.30 Przerwa; 17.00 Wiadomości dziennik; 17.05 „Miś z ołkiem”; 17.30 „Ukryte możliwości”; — progr. public.; 18.05 „Wielokropek”; 18.20 „Świat barokowej fantazji”; 18.55 „W świecie tańca — film kr. metr. prod. radz.”; 19.10 „Nie tylko dla pań”; 19.30 Dobranoc; 20.00 Dziennik; 20.30 Sprawozdanie sportowe; 21.30 „Wielkie Casanovy” — montaż operowy; Wiadomości dziennika.

Biał. Zakł. Graf. L-1

JAN LITAN

AGENT Z „E-FALL”

Byłem przyzwyczajony do „rewelacji” Krzysztofa i dlatego słuchałem go obojętnie.

— Otóż — ciągnął nie zrażony moją flegmą Krzysztof — pan Olgierd w drugiej połowie marca był na wczasach i... i... to w Zakopanem. Czytałem jego podanie, jest w aktach osobowych.

— Mała rzecz, a cieszę — powiedziałem; wchodziliśmy, jak mi się wydawało, na właściwy trop.

— „Okularnik” jest pod obserwacją. Wiemy o jego każdym kroku. Mieszka na pierwszym piętrze. Wywiadowcy obserwują go nawet wtedy, gdy jest w mieszkaniu. Znaleźli naprzeciwko jego mieszkania dobrą melinę — krzaki — i przez lupę wszystko widzą.

— Co mianowicie?

— Tymczasem ciągle pisze. A co? — Krzysztof wzruszył ramionami — licho go tam wie. Będzie heca, jak przyprowadzi babkę.

— Dobrze, dobrze, mniejsza o babkę. Co ze skrytką?

— Dojdziemy i do skrytki. I tak sporo odwaliliśmy roboty, a wy nie doceniacie moich chłopaków.

— Mówcie, do licha ciężkiego, co to za skrytka?

— Ojej! Nie dajcie mi spokoju! — zachnął się Krzysztof — No już trudno, powiem: znowu nawaliliśmy — wypalił i opuścił głowę unikając mego wzroku.

— Opowiadajcie wreszcie, do stu piorunów!

— Wierzcie mi — to wszystko przez ten pechowy poniedziałek!

— Dobrze. Zgoda. Pechowy poniedziałek. Ale są chyba jeszcze inne dni tygodnia!

— No więc „Okularnik” siedział w parku Dreszera. Około ósmej wsiadł w czternastkę i dojechał do Rakowieckiej. Pieszko poszedł do Łazienek. Tam usiadł na ławce obok głównej alei w pobliżu słonecznego zegara. Siedział kilka minut, a potem przesiadł się na drugą ławkę. Około dziesiątej pojechał do domu. A my...

— Przyjechaliście i zaczęliście szukać skrytki.

— Tak, towarzyszu kapitanie. Zazwyczaj mnie przez radio. Skrytka była wcale, mądrze urządzona.

— Wiadomo. Nie mamy do czynienia z głupcami.

— Zainstalowano ją w ławce, w małym wgłębieniu od dołu, w miejscu zetknięcia się prętów z deskami. Natychmiast po tym odkryciu wmontowaliśmy „czujniki” elektromagnetyczne, które przy dotknięciu skrytki natychmiast wysyłały sygnały do wywiadowcy.

— No i kogo nakryliście?

— Nie pytałem, kto włożył materiały do skrytki, z relacji Krzysztofa wynikało, że mógł to uczynić tylko „Okularnik”.

— Jeden zero...

— Dla kogo?

— Dla szpiega, bo... bo... nawia! W skrytce był meldunek, a potem jak nawia! — Krzysztof wydał policzki — zostało puste miejsce.

Puste miejsce w skrytce, ale obok ławki pozostał ślad. Specjalnie zgarnęliśmy na to miejsce piasek i dlatego ślad był wyraźny. Proszę oto on.

Krzysztof podał mi zdjęcie. Z teczki wyciągnął gipsowy odlew. Przyjrzałem się odlewowi. Sprawa była jasna. Szpiegiem, który wyjął meldunek ze skrytki, była kobieta. Nosila pantofle na płaskim obcasie.

— Myślicie, sierżancie, że to „Małgorzata”? Nikt inny? — Nie jestem tego tak bardzo pewny. Mam już jej zdjęcie, podpis, ale nie mamy numeru jej obuwia, ani odcisków palców.

— Ale kto nawia!ł, dlaczego nie upilnowaliście skrytki? Do kroćset!

— Wywiadowca kimnął. Przespał sygnał alarmowy, tłumaczy, że wydawało mu się, że słyszy mój głos. Szuka-

liśmy rano w Łazienkach. Wszystko robiliśmy po cichu. Psa nie chcieliśmy sprowadzać. Od razu byłaby sensacja, i to na całą Warszawę. Nie złapaliśmy drania dzisiejszej nocy, złapiemy go za parę dni.

— Zrobiliście jeszcze jeden błąd.

— Jaki? — zapytał Krzysztof.

— Trzeba było oprócz „czujników” zainstalować na sąsiednim drzewie czy krzaku aparat fotograficzny. Szpieg dotyka skrytki, wywiadowca otrzymuje sygnał przez radio, a połączony z tą samą sygnalizacją obiektyw robi piękne, fotogeniczne zdjęcie. Tak, czy nie? I byłoby po kłopotach.

— Poprawię się, kapitanie. Przysięgam. Dziś załatwię to z naszymi technikami.

Wziąłem ponownie odlew do ręki. Spece ustala rodzaj obuwia, fabrykę i rok produkcji. Dawniej na podstawie takiego śladu łatwo było ustalić właściciela obuwia... Każdy szewc ma indywidualny sposób robienia butów. A teraz, przy fabrycznej produkcji, znaleźć producenta — to tak, jak przysłowiową igłę w stogu siana. Ale tę igłę trzeba znaleźć.

— Jaka była treść meldunku? — zapytałem.

— Zrobiłem fotokopię, a meldunek odłożyłem na miejsce. Proszę: Krzysztof podał mi wąski skrawek papieru fotograficznego.

Ze zdumieniem przeczytałem napisane na maszynie słowa:

Grusza wędnie, bez opyll.

Bez słowa zwróciłem kartkę Krzysztofowi.

— Co o tym sądzicie? — zapytał mnie sierżant.

— To samo co i wy, sierżancie. Szpieg, „Małgorzata” była znowu blisko, odebrała jakiś rozkaz, ona zna jego treść, a my z wami... lepiej nie mówić! Ulatwiliśmy szpiegowi...

(CIAĞ DALSZY NASTĄPI)

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

ROLNIK BIAŁOSTOCKI

TYGODNIOWY DODATEK „GAZETY”

Nr 111

Piątek, 17. IV. 1964 r.

Rok III

Minęło 20 lat...

Nasze sprawy

20 lat wstecz — inne czasy, dalekie już, prawie zapomniane. Siedzicie w szkolnych ławkach i porównujecie. Wtedy było tak, dziś jest inaczej. Dzień dzisiejszy jest wam jakiś bliższy, łatwiej go więc pojąć, zmierzyć i zważyć to co przyniosło ze sobą, czym was obdarował. Jesteście jednak wymagający, krytykujecie, proponujecie, żądacie. Macie rację.

Nasze pracowite dwudziestolecie. I wasze — całej gromady. Klasę na to zebranie wypożyczyli wam na kilka godzin wasze dzieci. Dzisiaj nie ma ich tutaj, ale coż ciennie w szkole huczy jak w ulu. Kiedyś nie było tej szkoły. I tej, i tamtej, i innej. Nie było wielu innych rzeczy. Jak to mogło być? Przecież to wszystko, co teraz macie, wydaje się wam niezbędne, konieczne.

„Słuchacie i przyznajecie rację. Przekonują was liczby — fakty — żywe, namacalne, niezaprzeczne. Wydatki na szkolnictwo w waszym rejonie wyniosły w okresie 20-lecia — 8 mln 860 tys. zł. Są szkoły: w Klejnikach, Tyniewiczach Dużych i Gorodczynie. Czy na waszą naukę wydał ktoś tyle pieniędzy? Są wśród was i młodzi, którzy niedawno zdobywali zawód.

Szkół macie jednak za mało. W ubiegłym roku rozpoczęta została budowa jeszcze dwóch budynków szkolnych, które będą kosztowały 4 mln 500 tys. zł. A wy żądacie jeszcze jednej szkoły w swojej gromadzie i uzasadnicie swoje żądanie. Tylko, że z realizacją składek na Społeczny Fundusz Budowy Szkół w Klejnikach nie jest najlepiej. Na plan wynoszący 55 tys. zł wpłaciliście zaledwie 8.400 zł. To także fakt, a wy cenicie przecież fakty.

Macie w Klejnikach ośrodek zdrowia i punkt apteczny. Ani wczoraj, ani nigdy przedtem nie było tu lekarza. Sami wiecie, kto się leczył, za ile i gdzie. Dziś przychodzą i żądacie. Po co zastanawiać się, ile to kosztuje? Chyba, że przy takiej okazji jak dzisiejsza, kiedy podsumowujecie osiągnięcia swego kraju i swojej gromady, swojej wsi i swoje własne — w okresie ostatnich 20 lat.

Na lecnictwo w waszej gromadzie wydatkowała państwo 960 tys. zł. Na utrzymanie placówki pocztowej — 400 tys. zł. Roczne wydatki związane z prowadzeniem punktu weterynaryjnego wynoszą 50 tys. zł.

Czy to wszystko? Oczywiście, nie. Nie powiedzie-

że, skończyli się jedne, są następne.

— Jest u nas spółka wodna — mówi tow. Ostatkiewicz z Tyniewicz Dużych — ale na łąki nie możemy dostać nawozów, zwłaszcza fosforowych i potasowych. Chcemy zagospodarować w czynie społecznym, łąkę stanowiącą wspólnotę wiejską — podpowiada Mikołaj Frankowski. Ale czy można zasiać trawę bez uprzedniego zasilenia gleby nawozami?

Dziś już nie trzeba nikogo przekonywać, że nawozy, to dobra rzecz, konieczna dla uzyskania wyższych plonów. Magazyny opróżniają się szybko, a rolnicy wołają: dajcie więcej. Będzie więcej nawozów, będzie tyle, że wystarczy dla wszystkich. Przemysł zwiększa ich produkcję i wkrótce znowu zapełnią się magazyny. Żądacie także maszyn, traktorów, bo to już nie te czasy, kiedy rolnik bez szemrania posługiwał się cepem i płachtą.

Macie też inne wymagania. W swoich sklepach GS chcecie być uprzejmie ob-

Ciąg dalszy na str. 4



Sprawy dzielą się na bardzo ważne, ważne i białe. Każdy ma swoje zasady klasyfikacji. Jak mu wygodniej. Często w zależności od złotych polskich. Gdy chodzi o miliony, to problemy wielkiej wagi. Jeśli tysiące, to takie sobie sprawy. Gdy tylko złotych, eee, nie ma o co walczyć.

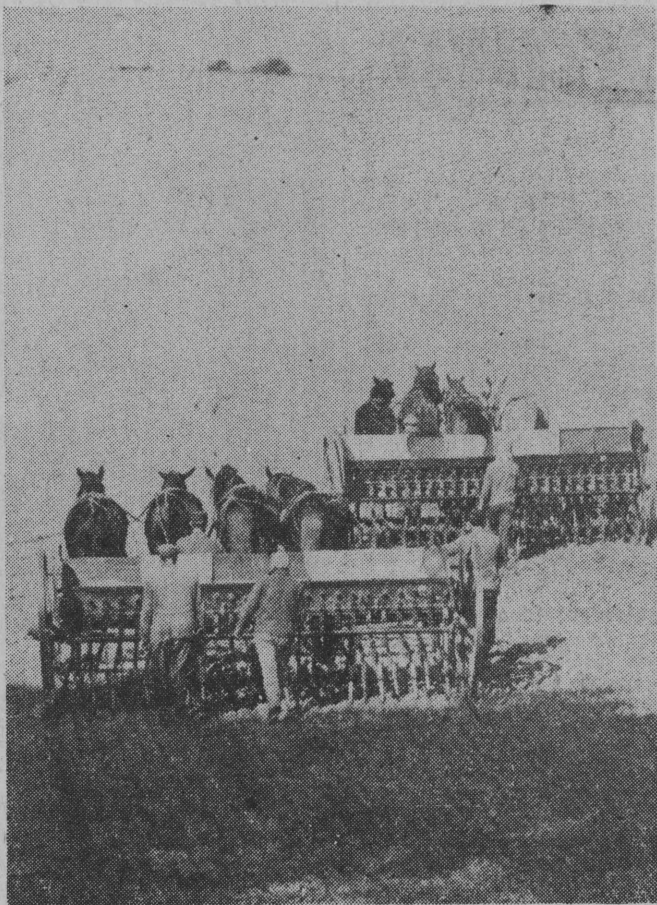
Jakże często upraszczamy sobie życie. Aby dalej, aby szybciej, aby efektywniej. Mówi się: że najważniejsza jest troska o człowieka, to znaczy mieszkanie, urządzenia, rozrywki. Dalej stawia się produkcję, jej wysokość, opłacalność, jakość. Wszystko na budynki, nawozy, maszyny. Wszystko z myślą o chlebie.

Jedzie się do gospodarstw państwowych. Obojętnie gdzie. Niemal wszędzie te same zjawiska. Czy to Chełchy, czy to Boćwinki, czy Taluzy — wszędzie, wszędzie rzuca się w oczy nieporządek na podwórku. Dużo błota, śmieci, słomy i tym podobnych rzeczy. Są góry i doły. Są kałuże i bajorka. Są odrapane budynki. Jakoś trudno dostrzec ład i porządek. Nie widać, żeby kogoś to raziło. Ludzie przywykli.

Dużo buduje się w PGR-ach. Ale trudno dostrzec jakąś myśl z lokalizacji, jakiś plan z perspektywą, jakiś logiczny układ funkcjonalny ośrodka gospodarczego. Wszystko to nie robi dobrego wrażenia na przyszłość, mimo że wysoka produkcja, rentowność, dobra załoga i wszystko, wszystko inne gra coraz lepiej.

Byłem kiedyś w Borzymach. Nowe gospodarstwo. Tu jest dość przyjemny układ. Ale błota — także pod dostatkiem. A przecież nie trzeba na to tysięcy złotych. Wystarczy dobre chęci. Chciałbym wszystkich namówić do walki z błotem, nieporządkiem, zaśmiecaniem itp. itd.

WASZ JÓZEF



Wkrótce rozpoczną się na Białostocczyźnie siewy wiosenne. Najpilniejszym zadaniem jest zakończenie sprzedaży zbóż na reprodukcję i wymiany sąsiedzkiej ziarna. Pamiętajmy, że od wczesnego siewu w dużym stopniu zależą przyszłe zbiory.

Przyszli na swoje zebranie. Towarzysze i obywatele. Działacze i rolnicy. Przyszli, by mówić nie o swoich, lecz o wspólnych sprawach. O sprawach ich wsi, gromad, powiatu i kraju. Słuchali, co mówią tezy przedzjazdowe, jaki jest bilans dwóch dwudziestolecia, jakie są nasze sukcesy i zadania. Dyskutowali z głęboką troską o rozwój rolnictwa, oświaty, kultury. Deklarowali swoje poparcie i pomoc. Przecież wszystko zależy od nas.

Podczas konferencji gromadzkiej PZPR w BANIACH MAZURSKICH zanotowaliśmy kilka wypowiedzi dyskutantów. Są one interesujące. Dlatego chcemy Was zapoznać z nimi.

JULIAN BOLEK — sekretarz Prezydium GRN:

— Głównym zadaniem w naszej działalności jest rozwój produkcji rolnej. KG partii wspólnie z KG ZSL analizowały pracę kolek w naszej gromadzie. Ich działalność hamuje jeszcze postawa niektórych mieszkan- ców. Są tacy, którym zależy, by kółka nie kupowały maszyn, bo oni mają swoje i chcą zarabiać. Tak jest np. w Żurbinach i Dąbrówce Polskiej.

Nasi rolnicy nie wykorzystują wszystkich możliwości wzrostu produkcji rolnej. Obecnie osiągamy z hektara przeciętnie 15—16 q zboża i 220 q ziemniaków. We wsi Wróble wydajność wynosi 23—24 q ziarna zbóż, a PGR w Wólce osiąga już 26 q. Tymczasem w Ziemianach i Sapałowce zbiera się po 10—12 q zboża, mimo że gleby nie są tam słabe.

W wielu wsiach mamy więc rezerwy. Uważam, że do 1970 roku możemy zbierać w naszej gromadzie po 24 q zboża i około 280 q ziemniaków. Bardzo dużo zależy od uaktywnienia kolek rolniczych.

JAN WÓJTOWICZ — PGR Mieczniki:

— Możliwości zwiększenia produkcji w naszym gospodarstwie są jeszcze duże. W ubiegłym roku zebraliśmy z hektara przeciętnie po 20 q, z tego przeznaczaliśmy na

Chcemy rozwijać HODOWLĘ

W naszej wsi ŻEBRY (pow. Kolno) odbyło się niedawno zebranie rolników, na którym zootechnik ob. Godlewski z PZKR zorganizował zespół hodowli trzody chlewnej. Zebranie to miało jednocześnie charakter szkolenia na tematy hodowlane.

My, niżej podpisani rolnicy bardzo wiele skorzystaliśmy z fachowej pogadanki i mamy prośbę do Związku Producentów Trzody Chlewnej, aby częściej można w naszej wsi przeprowadzać podobne szkolenia i bardziej szczegółowo pouczyć nas w sprawach chowu bydła, trzody i kur.

Dotychczas uważaliśmy, że uprawa zbóż to wszystko. Oprócz ziemniaków, innych roślin pastewnych u nas prawie wcale nie siejemy. Nie mamy przekonania do mieszanek treściwych, bo ich nie znamy, nie umiemy stosować, a słyszeliśmy, że są one bogate w różne wartościowe składniki. Wciąż jeszcze raz bardzo prosimy o fachowe szkolenia, z których możemy dużo skorzystać.

Konstanty Filipkowski
Mieczysław Filipkowski
Franciszek Górski
Paweł Sarnacki

BOLESŁAW ANUSZKIEWICZ — Surmiej:

— Uważam, że w naszej pracy powinniśmy zwracać dużo uwagi na wychowanie młodzieży. Możemy im wiele pomóc, przygotować do życia, wyrobić poczucie koleżeństwa i poszanowania dla wspólnej własności.

Od 15 kwietnia rozpocznie się w naszej szkole szkolenie funkcyjnych ZHP. Komitet Gromadzki i wszyscy członkowie partii będą mogli wiele nam pomóc. Kontakty z młodzieżą będą na pewno ciekawe.

Harcerze zamierzają zająć się porządkowaniem obojęstkich gospodarstw, otoczą opieką przystanki PKS, będą brać udział w wielu pracach społecznych.

PIATR POJAWA — sekretarz KG:

— Za mało zwracamy uwagi na sprawy rozwoju kultury i wychowania społeczeństwa. Mamy w gromadzie dom kultury i świetlice, ale nie wszędzie są one wykorzystywane. Organizacje partyjne powinny nadąć kierunek w tej pracy.

Trzeba nam zająć się lepij szkoleniem członków i kandydatów partii. Ostatnio organizujemy więcej zajęć szkoleniowych. Zdają one egzamin i zostali pozytywnie ocenione przez KG. Warto skorzystać z szansy, jakie dają szkoły i różnego rodzaju kursy szkoleniowe. Są u nas ludzie, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej. Wszyscy mogą i powinni uczyć się. Jednym słowem chodzi o to, by KG i organizacje partyjne czuwały systematycznie, aby wszyscy członkowie i kandydaci partii, a także bezpartyjni pogłębiali swoją wiedzę polityczną, ogólną i zawodową.

WSZYSTKO ZALEŻY OD NAS

we. To daje gwarancję, że wszystkie zadania będą lepiej wykonywane.

STEFAN KAZIMIERUK — rolnik:

Musimy zastanowić się przede wszystkim, jak podnieść nasze rolnictwo. Myślę, że w gromadzie trzeba pomyśleć czym prędzej o usługach. Do czego to podobne, by do kuzni trzeba było jeździć po 5—6 km? Jeszcze gorzej jest z częściami zamiennymi. Po leśmiesz jeździliśmy w zeszłym roku aż do Suwałk. Myślę, że podstawowe części mogłaby sprowadzić nasza gminna spółdzielnia.

ZYGMUNT ROSZKOWSKI — Chobotki, pow. Mońki

Wszyscy znają Zygmunta Roszkowskiego. Młody, ale dobry rolnik. Chce lepiej gospodarować, niż inni. Dlatego prowadzi doświadczenia. Ostatnie dotyczyły zwalczania chwastów w kukurydzy przy użyciu środków chemicznych. Wyniki były dobre. Pielenie stało się zbędne.

Zygmunt Roszkowski uprawia rośliny przemysłowe. Przed rokiem miał 0,5 ha buraków cukrowych, a w tym roku ma kontraktować 1 ha.

MIKOŁAJ BOLBOT — Lewkowo Nowe, pow. Hajnówka

Doświadczenia prowadzone przez niego wzbudziły duże zainteresowanie. Bardzo dobre wyniki uzyskał w uprawie ziemniaków: „Epoka” wydała 230 q, a bez nawozów mineralnych — 150 q. Posiadał w doświadczeniu 11 odmian. Najlepszą okazała się „Bomba”.

Ziemniaki wyprodukowane w jego gospodarstwie znalazły szybko nabywców. Obecnie uprawia je wielu rolników w 2 gromadach.

ZOSIM SAKOWSKI — Dziadkowie, pow. Siemiatycze

W okolicy Dziadkowie jest dość dużo trwałych użytków zielonych. Dlatego duże znaczenie mają wszelkie eksperymenty dotyczące pielęgnacji, nawożenia oraz wykorzystania łąk i pastwisk.

Zosim Sakowski założył 43 poletek doświadczalne. Chodziło o zbadanie wpływu intensywnego nawożenia na wysokość zbiorów i jakość siana. Różnice były bardzo duże, sięgające 20—30 q.

Nasze sprawy

Ciąg dalszy ze str. 3

służeni. Minodora Kalinowska zwróciła uwagę, iż po winny tu wisieć hasła: „klient ma rację” — tak samo jak w innych sklepach.

Zajmujecie stanowisko, gdy zamykają wam w Klejnikach magazyn zbożowy. Uważacie, że to niesłuszne, bo można go wykorzystać jako skład zbóż reprodukcyjnych oraz ziemniaków. Rolnik za dużo czasu traci, jeżdżąc aż do Narwi.

Złości was sprawa braku połączenia autobusowego z powiatem. Jest droga wybudowana w czynie społecznym do Hajnówki przez Zbucz, ale PKS tędy nie kursuje. Dlaczego? Zarówno na to pytanie jak i na wszystkie inne macie prawo domagać się odpowiedzi.

*

Na swoim zebraniu poruszyliście i inne problemy, a mianowicie wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej w latach 1965—70. Gromada Klejnik należy do towarowych w pow. hajnowskim. Już teraz plony są niezłe, wyższe nawet od średniej wojewódzkiej. Najlepiej będzie jeśli przedstawimy je

w tabelce. Przytoczymy jednocześnie opracowane propozycje, dotyczące wzrostu wydajności z ha w następnej 5-latce.

lata 1961-63 do roku 1970

zboża	16,5 q	18 q
ziemniaki	165 q	180 q
buraki	180 q	245 q
siano	13 q	44 q

W hodowli wasze plany gromadzkim mówią o zwiększeniu ilości bydła z 2.730 sztuk w roku 1963 do 2.900 sztuk w roku 1970 i trzody z 2.890 sztuk do 3.950 sztuk.

Są to problemy nawiązujące do też przedzjazdowych, do których także macie pewne propozycje. Uważacie mianowicie, iż wskazówki te nie są trudne do osiągnięcia. Są nawet realne możliwości, by je przekroczyć. Zmniejszając łaki zapewniamy rozwój hodowli, nakłady na intensyfikację produkcji rolnej — wzrost plonów.

Dyskusja na zebraniu waszej gromadzkiej organizacji partyjnej świadczy o dużej dojrzałości. Dlatego przyjemnie mi ją było zanotować.

HANNA WIERTECKA

Studiując tezy przedzjazdowe

Zadania są realne

W tezach przedzjazdowych sporo miejsca poświęcono sprawie ograniczenia importu zboża oraz wyprodukowania w przyszłej 5-latce więcej ziarna u nas w kraju. Moim zdaniem jest to słuszne założenie. W naszej gromadzie Klejnik również istnieją nie wykorzystane dotąd rezerwy. Możliwości takie ma zresztą każda wieś i każde gospodarstwo.

Na zebraniu gromadzkiej organizacji partyjnej omawialiśmy dokładnie tezy przedzjazdowe. Ocenialiśmy też zadania przyszłej 5-latki. Zadania są realne, a nawet możliwe do przekroczenia. Mówi się np. o podniesieniu produkcji rolnej w naszej gromadzie o 17 procent. Ale już teraz wiadomo, że można osiągnąć wzrost o 25 procent.

Srednia wydajność czterech zbóż w latach 1961—1963 wyniosła u nas 16,5 kwintala z ha. Do 1970 r. mamy uzyskać 18 kwintali. Wzrost o 1,5 kwintala w ciągu 5 lat, to trochę za mało. Już teraz wielu gospodarzy zbiera po 18 i więcej kwintali zboża z hektara. A przecież trzeba wziąć pod uwagę i to, że wieś otrzyma więcej nawozów, więcej maszyn, więcej środków chemicznych.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną sprawę. W mojej wsi Tyniewicz Duży gleby są nie najgorsze. Ziemia nadaje się pod uprawę pszenicy i jęczmienia. Rolnicy starym zwyczajem się na niej owies. Wystarczy pomyśleć i skalkulować, żeby przekonać się, iż taka gospodarka jest nieopłacalna. Ja

NAGRODY

W poprzednim konkursie organizowanym przez redakcję i BPON „Centrala Nasienna”, dotyczącym uprawy kukurydzy i kapusty pastewnej, nagrody wylosowali:

I — JAN LENCZEWSKI, Łomżyca pow. Łomża (nasiona o wartości 1.200 zł).

II — STANISŁAW WOJNOWSKI — Wilkasy, p-ta Wieliczki, pow. Olecko (nasiona o wartości 800 zł).

III — FELIKS ROSZKOWSKI, Chobotki, p-ta Jasionówka, pow. Mońki (nasiona o wartości 560 zł).

Informujemy, że oddziały terenowe Centrali Nasiennej prześlą nagrody w najbliższych dniach.

MIKOŁAJ FRANKOWSKI
Tyniewicz Duży
pow. hajnowski

Uprawa jęczmienia browarnego bardzo mi się opłaca

Przed dwoma laty zacząłem uprawiać jęczmień browarny na kontraktację. Na pół hektara przygotowałem do siewu 90 kg ziarna. Wybrałem pole po ziemniakach, dobrze wynawożone obornikiem, superfosfatem, solą potasową i pod bronę, przed siewem dałem jeszcze saletrak. Siew był rzadki. Pogłównie nie stosowałem już żadnych nawozów.

Obok, na tym samym stanowisku po ziemniakach, zasiałem hektar owsa na reprodukcję. Tuż po weźści obu zbóż, na całej ich powierzchni wsiadłem koniczyne. Ten i ów sąsiad kiwał głową i przepowiadał, że zmarzną wschodzące zboża.

Chwastów nie było prawie wcale, bo już ziemniaczysko było czyste (wyjątkowo późno sadziliśmy przed dwoma laty kartofle), toteż nie stosowałem żadnych środków chwastobójczych. Ciężkie, duże kłosa zapowiadały dobry rodzaj. I rzeczywiście —



Korzystajmy z doświadczeń IUNG

Liczne doświadczenia nawozowe i odmianowe, prowadzone przez białostockich rolników — doświadczalników IUNG, budzą coraz większe zainteresowanie. Mają one dużą wartość nie tylko dla eksperymentujących, ale dla wszystkich naszych rolników. Dlatego systematycznie publikujemy artykuły, w których doświadczalnicy dzielą się swymi uwagami na temat uprawy różnych roślin.

Badania gleb prowadzone od lat przez Stację Chemiczno-Rolniczą w Białymstoku wskazują na zadania w zakresie nawożenia. Okazuje się, że blisko 3/4 gleb na Białostocczyźnie charakteryzuje się bardzo małą zawartością fosforu. Tylko 6 proc. gruntów ornych wykazuje dobrą zasobność tego składnika.

Podobnie jest z potasem. Aż 74,8 proc. gleb zawiera go bardzo mało, 22,8 proc. — charakteryzuje się średnią zawartością tego pierwiastka, a 2,4 proc. — zawiera go dostateczną ilość.

Liczyby te wskazują na duże potrzeby nawozowe. Chodzi więc o racjonalne wykorzystanie obornika, kompostów i innych nawozów organicznych oraz o oszczędne gospodarowanie nawozami mineralnymi. Potrzeby w zakresie nawożenia zbóż jarych dobrze określają doświadczenia przeprowadzone przez białostockich doświadczalników IUNG.

PSZENICA JARA

Doświadczenia przeprowadzone na Białostocczyźnie wskazują na duże efekty nawożenia fosforem i potasem. Przy zastosowaniu 72 kg fosforu i 60 kg potasu zwykła plonów sięgała 8,1 q z hektara.

Potrzeby nawozowe zbóż jarych

Dla przykładu można podać wyniki, uzyskane przez J. SADOWSKIEGO ze Szczepry, pow. Augustów. Plon ziarna pszenicy na samym nawożeniu azotowym (50 kg) wyniósł 15,7 q z hektara. Dodanie do tego 100 kg potasu zwiększyło plon do 19 q, a dodatek 72 kg fosforu — do 22,5 q. Zbiory w wysokości 27,8 q uzyskano przy następujących dawkach nawozów: 50 kg azotu, 36 kg fosforu i 100 kg potasu.

Z tego przykładu wynika, że nawożenie fosforem i potasem daje duże rezultaty.

JĘCZMIEN JARY

Jak wykazują nasze doświadczenia, plony jęczmienia mogą być wysokie. Przykładem niech będzie gospodarstwo Czesława SZYPULEWSKIEGO z Olszanki, w powiecie augustowskim.

Przy zastosowaniu nawożenia wyłącznie azotowego plon ziarna wyniósł 40,5 q

z hektara. Nawozy fosforowe i potasowe wyraźnie zwiększały wydajność. I tak dodatek 100 kg potasu spowodował zwiększenie plonu o 2,3 q z hektara, dodatek 75 kg fosforu — o 3,2 q. Nawożenie w wysokości: 50 kg azotu, 36 kg fosforu i 100 kg potasu pozwoliło uzyskać 45,5 q z hektara, a dawki: 50 kg azotu, 72 kg fosforu i 100 kg potasu przyczyniły się do uzyskania w przeliczeniu na hektar 51,6 q ziarna.

OWIES

Doświadczenia z nawożeniem owsa przyniosły także ciekawe wyniki. Przeprowadził je: A. Szczepankowski z Małego Płocka, pow. Kolno, J. Dąbrowski z Chraboli w pow. Bielsk, P. Mironiuk z Denisek i inni.

Reakcja na nawożenie fosforem i potasem była wyraźna. Przeciętne z trzech podanych doświadczeń są następujące: dawka azotu w ilości 50 kg pozwoliła uzyskać 15,9 q ziarna z hektara, dodatek 100 kg potasu zwiększył zbiór do 17,6 q, dodatek 72 kg fosforu — do 18,4 q. Najwyższe plony wynoszące 22,3 q osiągnięto przy zastosowaniu: 50 kg azotu, 72 kg fosforu i 100 kg potasu. Zmniejszenie dawki potasu o 40 kg spowodowało spadek plonu o 0,5 q, a zastosowanie dawki fosforu w wysokości tylko 36 kg zmniejszyło plon o 0,6 q.

Wnioski z tych doświadczeń są proste: nie tylko nawozy azotowe przyczyniają się do wzrostu zbiorów. Potrzebne jest nawożenie pełne.

(su)

KALENDARZ ROLNIKA

od 17 do 23 kwietnia

WSIEWAMY SERADELĘ W ŻYTO. Na glebach lekkich, kwaśnych, lecz niezbyt suchych, gdzie koniczyzna nie daje odpowiednich plonów, lub też nie udaje się wcale — można uzyskać zadowalające rezultaty z uprawy seradeli. Najlepiej jest uprawiać seradelę (na zielonkę) w formie wsiewki w żyto. W ten sposób można uzyskać dodatkową paszę, po zbiorze plonu głównego. O wysokości zbiorów seradeli decyduje termin siewu. Najlepszym terminem dokonania wsiewki jest czas, gdy śnieg zginie, a ziemia jeszcze nie rozmarza. Drugi termin — to początki kłoszenia żyta. W tym wypadku seradela wykorzystania wilgoci z majowych opadów.

WIOSENNE NAWOŻENIE OZIMIN. Podstawowym zabiegiem na oziminach wiosną jest pogłównie nawożenie azotem. 50 kg saletry amonowej użyte wczesną wiosną na żyto daje zwiększenie plonu prawie o 250 kg. Nawożenie azotem musi być ostrożne, by nie spowodować wyłęgnięcia. W naszych warunkach dawki nawozów azotowych na oziminy powinny wynosić: 100 do 150 kg saletraku, lub 60 do 100 kg saletry amonowej. Wyższe dawki nawozów azotowych stosujemy na lepszych glebach oraz na stanowiskach, gdzie dano pełne nawożenie fosforem-potasem. Na żyto bardziej odpowiada saletra amonowa, na pszenicę — saletrak, który powinien być przykryty broną.

MACIORY NALEŻY DOB RZE ŻYWIĆ. W ciągu 8 tygodni karmienia prosiąt maciora wydzielą przeszło 200 kg mleka o zawartości 7 proc. tłuszczu i około 6 proc. białka. Dziennie maciora daje prosiętom 4—6 kg mleka, w którym jest 240 do 360 g białka. Aby zaspokoić potrzeby, powinna ona otrzymać dziennie: 4,5 do 6 litrów mleka odtłuszczonego, 6—8 kg okopowych i 3,5 do 4 kg paszy treściwej, złożonej z otrąb pszennych, śruty zbożowej i makuchów. Otręby pszenne i buraki półkukrowe są lekkostrawne i mleko-pędne. Maciora nie powinna schudnąć przy prosiętach więcej niż 10 proc. jej wagi po oproszeniu.

AGRONOM

KONKURS KONKURS Szukamy miliarda złotych

Nasz konkurs organizowany wspólnie z Wojewódzką Stacją Ochrony i Kwarantanny Roślin wzbudził duże zainteresowanie. Otrzymałyśmy już wiele kuponów konkursowych, które wezmą udział w losowaniu nagród.

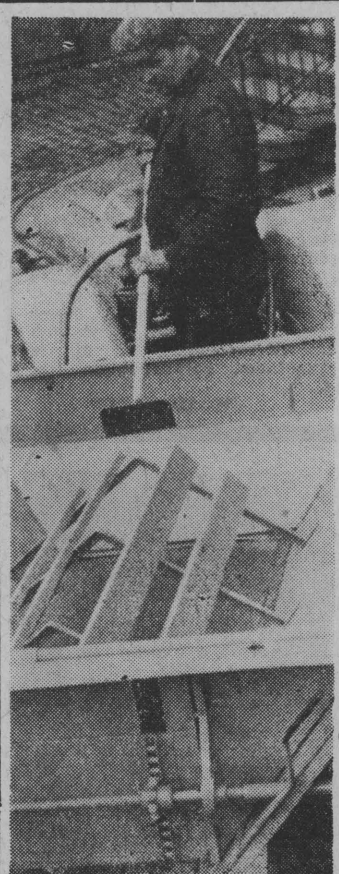
Przypominamy, że nasz konkurs dotyczy problemów ochrony roślin. Warunkiem uczestnictwa jest zakupienie środków chemicznych potrzebnych do oprysków i opylu roślin, lub zakupienie aparatury. Podczas zakupu stempluje się kupon i przesyła na adres naszej redakcji: „Rolnik Białostocki”, Białystok, ul. Wesołowskiego 1 z dopiskiem na kopercie: Konkurs: szukamy miliarda złotych.

Nagrody: opylacz „Grom” i pięć opryskiwaczy dla PGR, kółek rolniczych, spółdzielni produkcyjnych oraz 5 opryskiwaczy dla indywidualnych uczestników konkursu. Ponadto rozlosujemy wiele książek fachowo-rolniczych.

KUPON KONKURSOWY

Nazwisko i imię
zamieszkały
zakupił kg środków ochrony roślin
zakupił (aparaturę ochrony roślin)
potwierdzenie

UWAGA: do potwierdzenia zamieszczonego kuponu upoważnieni są: agronomowie, pracownicy Prezydium GRN, GS, POM, Stacji Zabiegów Ochrony Roślin, kierownicy PGR. Wyjaśniamy, że chodzi o środki ochrony roślin zakupione w sklepie, lub użyte na polu danego gospodarza przez stację zabiegów.



Zwiększając się stale zużycie nawozów mineralnych w naszym województwie zmusza do mechanizacji ich wysiewu. Coraz więcej kółek rolniczych nabywa siewniki nawozowe.

MICHAŁ MATANOWSKI
Klukowo
pow. Wys.-Mazowieckie

Budujemy poczekalnie NA PRZYSTANKACH PKS

Augustów przystępuje do prac

Informując o przystąpieniu powiatu augustowskiego do akcji budowy poczekalni na przystankach PKS dla uczczenia 20-lecia PRL, pisaliśmy że w powiecie tym powstanie 15 poczekalni. Zaplanowano je w następujących miejscowościach: Białobrzegi, Kolnica, Kamień, Ciszów, Nowinka, Olszanka, Żarnowo, Jeziorki, Rutki, Netta, Barłów, Barszcze, Pruska i Pomiany.

Przedstawiciele władz augustowskich, nie czekając na opracowanie nowej dokumentacji technicznej, postarali się o dokumentację gotową, w oparciu o którą były budowane poczekalnie w woj. warszawskim. Dokumentacja ta przewiduje ustawienie lekkiej metalowej konstrukcji o 3 ścianach, pokrytych płytami paździerzowymi. Na podłodze ułożone zostaną kolorowe płyty chodnikowe. Wewnątrz znajdują się ławeczki.

Jak nas poinformowało Prezydium PRN w Augustowie, poczyniono już przygotowania do rozpoczęcia budowy poczekalni. Do tej pory wykonano 10 konstrukcji stalowych potrzebnych do wzniesienia ścian, a dalsze są montowane. Zgromadzono takie materiały jak płyty paździerzowe, czy blacha (ta ostatnia posłuży do pokrycia dachu). Ustalono również — przy udziale przedstawicieli Wydziału Budownictwa Architektury i Urbanistyki Prezydium PRN, Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych i zainteresowanych rad gromadzkich — lokalizację kilku poczekalni. Rolnicy przystąpili do zwożenia żwiru, cementu na podmurówki i kregów betonowych, które zostaną użyte do budowy przepustów.

Prace przy montowaniu poczekalni rozpoczną się w przyszłym tygodniu. Jako pierwsza zostanie zmontowana poczekalnia w Białobrzegach. Według przewidywań prace montażowe i malarskie potrwać zaledwie kilka godzin.

Towarzyszom z „Augusto-

Z notatnika REPORTERA

BIELSK PODLASKI. Ulice i place Bielska Podlaskiego oświetlane są obecnie 530 punktami świetlnymi, w tym 117 lampami jarzeniowymi. Po zrealizowaniu tegorocznego planu miasta temu przybędzie 60 nowych jarzeniówek. (sg)

OLNO. Rolnicy z pow. kolneńskiego wybudują w br. 5 remiz strażackich. Remizy te staną we wsłach: Jurzec Włosiański, Rakowo Stare, Danowo, Ciemińska i Wiszowate. Mieszkańcy tych wsi zgromadzi już takie materiały budowlane, jak cegła, wapno, cement, kamień, żwir, kaflę i eternit. (sg)

SUWAŁKI. Świetlica w miejscowości Stary Folwark, w pow. suwalskim, była ostatnio remontowana. Obecnie jest czynna codziennie w godzinach od 15 do 22. Trzy razy w tygodniu w godz. od 12 do 14 czynna jest w świetlicy wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży. Poza tym w świetlicy można poczytać prasę, posłuchać zespołu czytelniczego lub ciekawego odczytu oraz obejrzeć program telewizyjny. (jm)

ŁOMŻA. W Łomży odbyła się ostatnio narada aktywistów skupionych w komitetach blokowych, na której omówione zostały zadania komitetów w roku 20-lecia PRL, oraz sprawy organizacji imprez dla dzieci i młodzieży, aktywizacji gospodarczej miasta i realizacji czynów społecznych zaplanowanych na ten rok. (saw)

GRAJEW. Placówki pocztowe grajejska lub białostocka pobili ostatnio rekord szybkości w doręczaniu przesyłek pocztowych. Zwykle list wysyłany z Grajewa do Białegostoku jest już następnego dnia doręczony adresatowi. Tymczasem 4 bm. list wysłany przez Wojewódzki Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Białymstoku tzw. ekspresem wędrował aż trzy dni. Rekord jest więc oczywisty. Dowody można znaleźć na kopercie znajdującej się w posiadaniu redakcji. (mar)

Przed 1 Maja W Grajewie i Suwałkach powołano komitety obchodów

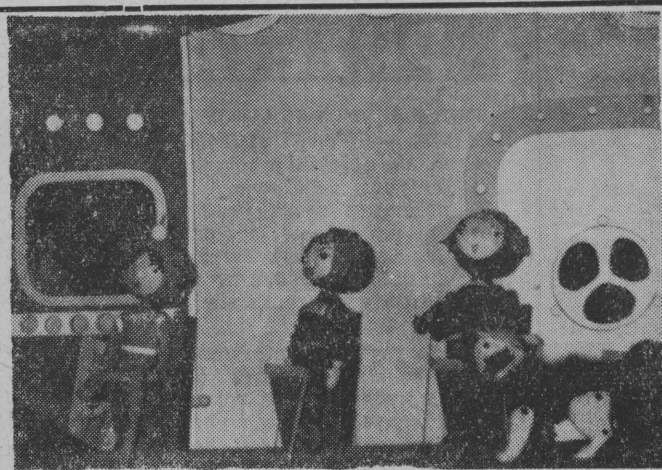
Ostatnio powołano w Grajewie Powiatowy Komitet Obchodów Święta Pracy. Na czele komitetu stanął I sekretarz KP PZPR, Jan JANUSZKIEWICZ.

Komitet opracował program obchodów święta majowego. Przewiduje on zorganizowanie akademii powiatowej oraz akademii zakładowych i wiejskich. W szkołach podstawowych i średnich odbędą się wieczornice. 1 maja wszystkie świetlice, kluby i szkoły zorganizują zbiorowe słuchanie transmisji radiowych i telewizyjnych z przebiegu uroczystości 1-majowych w Warszawie. Tego dnia w godzinach popołudniowych odbędą się w powiecie liczne imprezy kulturalne i sportowe oraz zabawy taneczne.

19 bm. pracownicy zakładów pracy, instytucji i urzędów oraz młodzież szkolna wezmą udział w realizacji czynów społecznych przy porządkowaniu miasta. (zr)

Komitet Obchodów 1 Maja powołano również w Suwałkach. Przewodniczącym komitetu został I sekretarz KP PZPR — Jan MALINOWSKI.

Komitet ustalił, że akademia powiatowa odbędzie się w tym mieście 30 bm. o godz. 18 w sali kina „Merkury”. W części artystycznej wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”. Akademię powiatową poprzedzą masówki w zakładach pracy i szkołach oraz akademie gromadzkie. 1 maja odbędą się wiec ludności, a następnie pochód ulicami miasta. W godzinach popołudniowych przewidziane są imprezy sportowe oraz zabawy ludowe. (les)



NA ZDJĘCIU: fragment sztuki.

„Skrzat” wojażuje

Teatr Lalek „Skrzat”, istniejący przy Wojewódzkim Domu Kultury w Białymstoku, objeżdża obecnie województwo ze sztuką o tematyce kosmicznej, zatytułowaną „Rakieta Alfa-1”.



NA ZDJĘCIU: młodzież szkolna z Tykocina podczas przedstawienia „Rakiety Alfa-1”.

Fot. P. Sawicki

Pierwszy klub „Ruchu”-u w pow. suwalskim

W Przeróli w pow. suwalskim, otwarto ostatnio Klub Prasy i Książki „Ruch”. Znajduje się on w świetlicy gromadzkiej.

Nowozałożony klub jest pierwszą tego rodzaju placówką w pow. suwalskim. W klubie tym, podobnie jak w wielu innych można kupić gazety, czasopisma, książki i materiały piśmienne oraz posiedzieć w czytelni przy filiżance czarnej kawy. (jm)

Ciekawa kronika

Technikum Leśne w Białowieży ma swoją kronikę. Tematem pierwszego opracowania jest puszcza i sama Białowieża. W kronice znajdują się ilustracje.

Materiał do opracowania rysu historycznego Puszczy Białowieskiej i Białowieży zacierpnięto z książki Karpińskiego „Puszcza Białowieska”. Kronikę tę prowadzi uczeń kl. V Technikum Leśnego, Janusz KROCIŃSKI. (jm)

„Świniopas” w Stradunach

Amatorski zespół ZMW w Stradunach, w pow. elckim, wystawił bajkę pod tytułem „Świniopas” Andersena. Zespół liczy 15 osób. Sztukę reżyserowała Halina RECLAW, kierowniczka świetlicy. Kostiumy wypożyczyło z WDK w Białymstoku, zaś peruki z Teatru im. A. Węgierki.

Zespół wystawił sztukę dwukrotnie w Stradunach oraz w Szczecinie. Ogółem obejrzało ją ponad 400 osób. (jm)



Kara za „wykopki”

Przed Kolegium Karno-Administracyjnym w Elku ma się odbyć rozprawa przeciwko Elckiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu. Powodem jest to, że przedsiębiorstwo rozkopało bez zezwolenia jezdnię i chodnik przy ul. Armii Czerwonej i nie usunęło wykopów przez zbyt długi czas.

Jest to zapewne pierwszy wypadek w naszym województwie skierowania do kolegium sprawy o długotrwałe „wykopki”. Fot. F. Osada

Wieś czeka na brygady

Rolnicy z gromady KORYCIN w pow. sokólskim zrozumieli w ostatnich latach i docenili wiele nowoczesnych sposobów gospodarowania. Oto jeszcze przed dwoma, trzema laty kontraktowanie niektórych roślin w gromadzie było wprost niemożliwe. Dziś agent Gminnej Spółdzielni mają pełne ręce roboty. Plan kontraktacji lnu, pszenicy, ziemniaków i innych roślin został wysoko przekroczony. A kontraktacja to najlepszy sposób planowania w rolnictwie indywidualnym, to sposób wprowadzenia do uprawy roślin w kraju poszukiwanych.

Nie tylko na przykładzie kontraktacji można zauważyć wyniki postępu na wsi. Dziś prawie każdy rolnik już jesienią, lub zimą zaopatruje się w sztuczne nawozy. Obecnie rolnicy z gromady Korycin zaczynają przekonywać się o konieczności zwalczania chwastów. Ale wapna nawozowego nie chcą jeszcze nabywać w większych ilościach, ponieważ nie mają urządzeń do rozrzucania go po polu.

Rozrzucanie ręczne grozi

chorobą lub kalectwem. Gminne spółdzielnie powinny więc pomyśleć o zorganizowaniu specjalnych brygad rozsiewania wapna nawozowego, zaopatrzonych w maszyny, urządzenia i o dziedz ochronną. Wniosek ten jest zgodny z tym fragmentem też przedjazdowych, które mówią nie tylko o konieczności unowocześniania kultury rolnej, ale i o przygotowaniu tanich miejsc pracy. Zwłaszcza w rolnictwie. (lk)

Dla uczczenia

XX-lecia PRL

Zobowiązania traktorzystów

Traktorzyści z kółka rolniczego w Brańsku, w pow. bielskim, zgromadzeni na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, podjęli wartościowe zobowiązania dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu partii.

8 traktorzystów, pracujących w zespołach maszynowych, zobowiązało się eksploatawać maszyny bardziej racjonalnie niż dotychczas, aby zaoszczędzić w ten sposób 2 tys. kg paliwa podczas tegorocznych prac polowych.

Ponadto cała załoga tego kółka (traktorzyści oraz pracownicy warsztatów remontowych) postanowiła przepracować społecznie po 20 godzin przy uporządkowaniu ośrodka gospodarczego kółka rolniczego i wykonaniu podjazdów do nowowytwarzanych garaży.

Załoga ośrodka gospodarczego kółka rolniczego w Brańsku wezwała do współzawodnictwa w tej dziedzinie wszystkie sąsiednie kółka rolnicze. (jl)

Z ŻYCIA PARTII

PLENUM KM W ŁOMŻY

Odbyte ostatnio posiedzenie plenarne KM PZPR w Łomży poświęcone było przygotowaniu lōmżyńskiej organizacji partyjnej do kampanii przedjazdowej. Referat na ten temat wygłosił sekretarz KM — Jan PIOTROWSKI.

Podczas dyskusji zwrócono uwagę na potrzebę spularyzowania wśród mieszkańców miasta dorobku XX-lecia PRL oraz perspektyw rozwoju miasta do 1970 r. Na plenum zatwierdzono plan pracy lōmżyńskiej organizacji partyjnej na okres kampanii przedjazdowej. (saw)

DYSKUSJA W POW. GRAJEWSKIM

Dyskusja nad tezami zjazdowymi odbyła się w pow. grajejskim na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych, w czasie szkolenia partyjnego i na zebraniach wiejskich. Ostatnio do spularyzowania tez przystąpił radiowęzeł lokalny w Grajewie, który swym zasięgiem obejmuje 54 wsie i 3 PGR-y.

Przy ośrodkach propagandy partyjnej w Grajewie, Szczuczynie i Prostkach utworzono punkty konsultacyjne, w których aktywiści i wszyscy zainteresowani mogą zawsze uzyskać informacje lub wyjaśnienia, dotyczące materiałów zawartych w tezach. (zr)

Ogórkowy interes

W powiecie sejneńskim, najbardziej wysuniętym na północny wschód województwa, obok wielu specjalności rolniczych, znajduje się rejon uprawy ogórków. Obejmuje on miasto Sejny i najbliższe wsie, a najbardziej zaangażowane w tę uprawę są Radziszki i Babańce. Spotkać tu można plantacje o powierzchni jednego hektara i większe. Łączna powierzchnia plantacji wynosi około 60 ha i powiększa się z każdym rokiem.

Gleba pod ogórki powinna być ciepła, przewiewna, łatwo przepuszczalna, najzwyklejsza w składniki pokarmowe, a zatem bardzo obficie nawożona. Ziemię leżącą w rejonie Sejny odpowiadają tym wymagom.

Ostatnio mieliśmy niepowodzenia w uprawie ogórków, które najsilniej zaznaczyły się w latach 1961 i 1962, kiedy to plantacje sejneńskie w 50 proc. zostały zniszczone, a reszta owocowała bardzo słabo. Dlatego plantatorzy mówili już o całkowitym zaniechaniu uprawy tej bardzo opłacalnej rośliny.

Sprawy te wiążą się ściśle z nie stosowaniem się rolników do racjonalnego płodozmianu wymaganego przez tę kulturę. Ogórki łatwo podlegają chorobom i przez dłuższą uprawę na tym samym miejscu prowadzą do „wyogórczenia” gleby. Dlatego też nie powinniśmy wracać na to samo pole z ogórkami nie wcześniej, niż co 5 lub 6 lat.

Przy uprawie gleby pod ogórki musimy zwracać również szczególną uwagę na pogłębienie orki, którą wykonujemy jesienią. Może to być głęboka orka przedzimowa, lub też orka z pogłębieniem, jeżeli równocześnie przyorujemy obornik. Przy takiej uprawie ogórki gleby zakorzeniają się, przez to mogą pobierać więcej składników pokarmowych z wilgoci.

Wśród plantatorów tej rośliny panuje przekonanie, że najlepsze rezultaty w uprawie dają nasiona starsze, kilkuletnie, a nie świeże z ostatniego zbioru. Jest to mniemanie błędne, gdyż doświadczenia przeprowadzone przez Zakład Warzywnictwa IUNG wykazują, że nasiona stare znacznie gorzej kiełkują.

Sejneńscy plantatorzy ogórków sięgają swe plantacje po dwa, trzy razy w roku, z powodu zniszczenia zasiewów przez przymrozki. Ile to kosztują nasiona, które są bardzo drogie? A przecież mamy już w tym kierunku osiągnięcia i sposoby zabezpieczenia się przed tego rodzaju stratami. Ogórki wysiewane tu przed 20 maja można okrywać folią polietylenową. Produkcja jej jest duża i nie jest ona droga.

inż. J. ZAPRAWA

Członkowie PCK honorowymi krwiodawcami

Członkowie kółka PCK przy PSS w Zambrowie oddali ostatnio honorowo krew na potrzeby lecznictwa. Na czele 22-osobowej grupy krew oddał prezes Spółdzielni, Eugeniusz PODEDWORKNY.

Koło prowadzi nadal werbunek honorowych dawców. W maju następna grupa osób oddawać będzie krew. (a)

Rajd studentów

Kolejny, Ogólnopolski Rajd Studentów po Warmii i Mazurach, odbędzie się od 7 do 10 maja br. Zainauguruje on obchody Tygodnia Ziemi Zachodnich. Celem jego będzie ukazanie dorobku XX-lecia PRL na tych ziemiach. Uczestnicy rajdu mają do wyboru 13 tras pieszych (4, 3, 2 i 1-dniowe) i jedną motorową. Na trasach czeka

ich moc atrakcji, m. in. jeziora, rezerwat łabędzi i bobrów, ogniska wieczorne, zabytki kultury polskiej i piękne wiosenne krajobrazy. Szczególnie mile witani będą uczestnicy z Białostoczniny. Zgłoszenia można nadsyłać do 1 maja br. na adres: Rada Uczelniana ZSP Olsztyn — Kortowo, blok 2. (jm)